

5y'5y
KS
5y'5y
KS
5y'5y
KS

KLUB SPORTOWY
„CRACOVIA“
TWOIM KLUBEM
1906-1984

KLUB SPORTOWY „CRACOVIA“
31-111 KRAKÓW, ul. Manifestu Lipcowego 27
TEL. 22-93-56, 22-63-86

Konto bankowe: NBP II O/M KRAKÓW 35028-25205-132

* * *

STADION PIŁKI NOŻNEJ, UL. KALUŻY 1, TEL. 22-49-77



„CRACOVIA“

INFORMATOR

SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ

RUNDA WIOSENNA 1983/84





Czy Adam Koczwara zdoła w rundzie wiosennej skutecznie powstrzymać strzaly napastników naszej ekstraklasy?

**KLUB SPORTOWY
„CRACOVIA“
SEKCJA PIŁKI NOŻNEJ**

**INFORMATOR RUNDY WIOSENNEJ
SEZONU 1983/84**

CZY SĄ POTRZEBNI?

Zapewne niejedyn z kibiców sportowych nie raz, patrząc na pokalną listę patronów danego klubu — zadawał sobie pytanie: czy są potrzebni? Samą przecieć sekcję piłkarską Cracovii wspiera 30 zakładów pracy i spółdzielni. Przecież każdy klub, a więc i Cracovia otrzymuje rozmaite dotacje, stypendia dla zawodników. Na co więc i to jeszcze potrzebne? — niejedyn wątpli. Dawniej tego nie było — doda drugi...

Ala — to nie całkiem tak. Wydatki klubu, jego poszczególnych sekcji są tak ogromne — o czym nie każdy obserwator ligowego meczu piłkarzy zdaje sobie sprawę — że z samych tylko dotacji i dochodów z meczy pierwszej drużyny — poprostu nie da się prowadzić prawidłowej działalności. Pełne trybuny na meczu z Legią czy Wisłą, to jedna strona medalu, druga — to rozliczne wyjazdy wielu drużyn młodszych, juniorów, trampkarzy, obozy, szkolenia, sprzęt — wszystko to kosztuje. I ta, dodatkowa ale jakże konieczna pomoc dla klubu czy jego poszczególnych sekcji — zawsze istniała!

Tak, zawsze. Oczywiście, zmieniały się nazwy, formy — ale nada pozostała niezmienna. Już zaraz po zatwierdzeniu statutu Cracovia pozyskała jako protektora wpływowego **Antoniego hr. Wodzieckiego**, w latach trzydziestych protektorami byli — prezydent miasta **dr Mieczysław Kaplicki**, a przez wiele lat, do wybuchu wojny **Marian Dąbrowski**, naczelny redaktor Ilustrowanego Kuriera Codziennego, najpopularniejszej gazety miasta. Obok nich pomagali Klubowi, choćby przez zamieszczanie ogłoszeń i reklam w programach na mecze piłkarskie najbardziej znane firmy krakowskie. W latach 1810—14 reklamuje się i lokal Zielonego Balonika — **Jan Michałk**, obok niego słynna księgarnia Gebethnera i Sp., a także Magazyn Nowości dla Pań — Porębskiego.

W latach powojennych poleca swe wyroby fabryka „Suchard” i restauracja „Hawelka”, calostronowe reklamy zamieszcza wspomniany Ilustrowany Kurier Codzienny.

Po wojnie — zmienił się charakter naszych klubów. Rolę mecenasów sportu przejęło, poprzez odpowiednie instytucje — Państwo. Rolę dawnych indywidualnych protektorów i sponsorów — daleko skuteczniej przejęły państwowe i spółdzielcze zakłady, które stosując tę formę różnorodnej pomocy — realizują zadanie powszechnego rozwoju kultury fizycznej.

Zdzisław Gierat, I sekretarz KZ PZPR KZF „Polfa”, jednego z patronów sekcji piłkarskiej — tak mówi o pomocy dla Klubu:

„Działaj istniejąca bardzo duża potrzeba wspierania klubów sportowych przez zakłady pracy. Cracovia tradycyjnie ma wielu zwolenników wśród pracowników „Polfy” i myślę, że nie będziemy szczerze środków na wsparcie działań klubowych. Ale chętnie widzielibyśmy przedstawicieli Cracovii wśród naszej załogi, aby była ona w pełni zorientowana jak trudne są problemy funkcjonowania tego klubu w obecnych warunkach organizacyjnych. Większe zrozumienie — to i większa pomoc”.

Andrzej Kepiński, kierownik budowy w „Instalu” na pytanie: — potrzebny patronat dla Cracovii? — odpowiada zdecydowanie — tak! Tak, gdyż jest to klub, który nie jest oparty o jakiś jeden zakład pracy, ale — jest klubem miejskim, klubem Krakowa, a więc i nas wszystkich. Pomoc widzę m. in. przez dobrowolne opodatkowanie się pracowników, wpłaty na konto klubowe. Ale również czekamy na zbliżenie się Cracovii do „Instalu”. O! zniżki biletowe, udostępnienie obiektów na spartakiady zakładowe — chcielibyśmy aby była to współpraca korzystna dla obu stron”.

JANUSZ KUKULSKI



PREZYDIUM RADY PATRONACKIEJ KS „CRACOVIA”

Przewodniczący	— dr Jan CZEPIEL
Z-cy przewodniczącego	— mgr Apolinary KOZUB — dr Ryszard BOROWIECKI — prof. dr Julian REJDUCH — mgr inż. Ludwik BERNACKI
Z-ca przewodn. ds. piłki nożnej	— mgr Stefan MARKIEWICZ
Sekretarz Rady Patronackiej	— mgr inż. Jerzy GRZYBEK

ZARZĄD SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ KS „CRACOVIA”

- Prezes klubu — mgr Zdzisław OLESZEK
 Dyrektor klubu — inż. Zbigniew ŁOPATKA
 Przewodniczący sekcji piłki nożnej — mgr inż. Stanisław KRUPSKI
 Z-ca przewodniczącego sekcji — mgr inż. Władysław KASPERCZYK
 — Adam BEDNARSKI
 Sekretarz sekcji — mgr Marian CEBULA
 Członkowie prezydium sekcji — Zygmunt MALARZ
 — mgr inż. Jerzy GRZYBEK
 — Andrzej PALCZEWSKI
 — mgr Andrzej WYWROT
 — mgr Janusz MARKOWICZ
 — Piotr PARTYLA
 Kierownik techniczny sekcji — inż. Stanisław SŁOMKA
 Kierownik I drużyny seniorów — Karol WĘGRZYN
 Kierownik II drużyny seniorów — Jacek KSIĄŻEK
 Kierownik ds. juniorów — Włodzimierz SZNICER
 Kierownik I drużyny juniorów — Ignacy KSIĄŻEK
 Kierownik II drużyny juniorów — Jan PREDECKI
 Kierownik grup trampkarzy — Jerzy MEINARDI
 Oplekownie drużyn trampkarzy — Jacek BIERNAT
 — mgr Tomasz NIEMIEC
 — Józef DYCYN
 — Jan DZIEDZIC
 — dr Aleksander FLASZEN
 — Bronisław KRAWCZYK
 — mgr Marian BEDNAREK
 — mgr inż. Andrzej SŁÓBARCZYK
 — Wojciech NOWAK
 — Kazimierz MYSLIŃSKI
 — Marek KOWAL
 Członkowie zarządu sekcji — Eugeniusz SZCZYGIEL
 — Bazyli MĄCZYŃSKI
- Lekarz sekcji
 Lekarz stomatolog sekcji
 Specjalista odnowy biolog.
 Gospodarze obiektów sportowych



Z-ca Przewodniczącego Sekcji Piłki Nożnej KS „Cracovia”

MGR INŻ. WŁADYSŁAW KASPERCZYK

Prezes Spółdzielni Pracy „POLGUM” w Krakowie

Przed rozpoczęciem rundy wiosennej w kadrze I-go zespołu nastąpiły dalsze zmiany personalne. Po kilku latach gry w barwach naszego klubu otrzymał spód na wyjazd do USA Andrzej Turecki, do odbycia zasadniczej służby wojskowej polonijny został Paweł Karaś, a Jan Stokłosa zrezygnował z dalszego uprawiania sportu.

Mamy też kilka nowych twarzy w zespole. Porzyskaliśmy obiecującego napastnika z Unii Tarnob. — Mirosława Kubiształa, z którym wiążemy duże nadzieje (oraz utalentowanego obrońcę z Grybowa — Krzysztofa Kroka. Być może obecnie nie jest w stanie zastąpić Andrzeja Tureckiego, ale jest zawodnikiem przyszłościowym i z każdym tygodniem robi duże postępy. W skład kadry I-go zespołu weszli ponadto nasi juniorzy Dariusz Kasperczyk i Maciej Cichy, a na swą szansę zakwalifikowania się do I-ligowej jedenastki oczekuje 4 dalszych naszych młodych wychowanków.

Uważam, że zespół solidnie przepracował okres przerwy zimowej, co często potwierdziły wyniki gier kontrolnych. Naszym zamierzeniem jest zdobycie środkowego miejsca w rozgrywkach. Liczymy na mobilizację całej drużyny, do czego przede wszystkim powinni przyczynić się najbardziej doświadczeni i najbardziej zaangażowani z naszym klubem zawodnicy: Janusz Szroniec, Wiesław Dębiczak czy Adam Koczura. Wielu obecujemy sobie po młodzieży stałym zawodnikiem, jak: Marek Graba, Jarosław Tyrka i Grzegorz Kuś. Na dzień dzisiejszy zespół stanowi mieszankę rutyny (Zbigniew Hnatko i Henryk Janikowski) z młodzieżą i to powinni przyczynić się do realizowania postawionych przed nim celów.

Mylę również, że w ich realizacji pomagać nam będą na co dzień nasi supporters, do których zaliczamy wieloletnią część naszych

wiernych kibiców i sympatyków. W sprawnym i operatywnym działaniu naszej sekcji dużą rolę odgrywa liczna grupa działaczy, zarówno tych doświadczonych, będących rówieśnikami naszego klubu, jak i młodszych. Cieszyłyby nas fakt, że grono naszych działaczy polującących „Cracovii” swój wolny czas stale się powiększa. Wśród nich są przedstawiciele wielu zakładów pracy naszego miasta — patronów naszego klubu, zwłaszcza ze środowiska spółdzielczości pracy i budownictwa. Wysoko cenimy sobie pomoc i życzliwość władz polityczno-administracyjnych naszego miasta i dzielnicy Śródmieście. Wysoka to chyba z wszelkiej sympatii jaką cieszą się popularne „pary” wśród społeczeństwa m. Krakowa, załóg zakładów pracy i instytucji. Sądzę, że za te życzliwość i wielką sympatię nasi piłkarze odpowiedzą w bieżącym sezonie ambitną postawą i dobrymi wynikami sportowymi.

Serdecznie zapraszamy wszystkich kibiców na mecze naszych drużyn, żyjąc wiele emocji i niezapomnianych wrażeń sportowych.



NIEWIELKI, SKROMNY PROPORCZYK...

Imponująca jest lista spotkań międzynarodowych: piłkarzy Cracovii. Imponująca zarówno pod względem ilości jak i jakości przeciwników z 17 krajów. Krakowska drużyna była pierwszą polską drużyną, która grała na boiskach Danii, Szwecji, Hiszpanii...

W klubowych gablotach cieszą oko proporzyczki najsynniejszych klubów Europy: Real Madryt, Barcelona, MTK, Ujpest, Slavia, Sparta... lista zajęłaby kilka stron. Wśród wielu — jest jeden, może niepozorny, na pozór skromny. Z napisem: „W 60-lecie pobytu Cracovii na Śląsku 1920—1980. Polonia Bytom, Szombierki Bytom, Redakcja Sport Katowice”.

Ten proporzyczek przypomina dni, w których piłkarze Cracovii byli więcej niż pionierami — byli ambasadorami polskiego sportu na ziemiach, które wówczas, tak bohatercko, nie szczczędząc potu i krwi — walczyły o powrót do Macierzy, do Polski.

Rok 1920. Granice Polski wciąż jeszcze nie ustalone. Niemcy nie chcą się wyrzec Śląska. Obok otwartej przemocy stosują i inne środki, mające na celu przyciągnąć jak najwięcej Ślązaków do głosowania właśnie na nich w organizowanych plebiscytach. Jedną z form propagandy jest sport. Zwłaszcza piłkarski. Mocno organizują kluby niemieckie nęcą. Warunkami i poziomem gry. Ściągała, wypolcządzając najlepszych graczy z dobrych drużyn bezliskich aby imponować wynikami i sukcesami.

Polskie drużyny dopiero tworzą się. Przecież tak niedawno powstał „Ruch”, którego nazwa najlepiej określa — „o co tu chodzi”, w Bytomiu powstała „Polonia” i „Poniatowski”. Ale — trzeba przykładać. Dobergo przykładać, aby pokazać wszystkim na Śląsku że Polacy potrafili grać w piłkę nożną!

W tej ważkiej sytuacji politycznej wyjeżdża na Śląsk — Cracovia. Przyjeżdża w głorii najmniejszej polskiej drużyny. Ba, występuje w strojach, które są synonimem polskości, Polski. Biało-czerwone koszulki musiały i wywoływały — lzy wzruszenia, radości, nadziei.

Krakowianie przyjechali w legendarnym składzie. Wiśniewski, Gintel, Fryc, Strycharz, Cikowski, Synowiec, Dąbrowski, Kotapka, Kałuża, Kogut, Sperling, Chruściński, Alfus. Dr Józef Lustgarten sądziwał mecze Cracovii grała tylko z polskimi drużynami. I nie wyniki były tu ważne. Różnica klasy była zbyt wielką i nie o rezultaty tu szło... 26 września Cracovia pokonała „Braterswo” Mysłowice 3:0, w dzień później reprezentację Katowic 13:0, dalej 29-tego „Naprzód Lipiny” 7:0, i kolejne dwa spotkania, 2 i 3 października znow z drużyną „Braterswo” 7:0 i — nieoczekiwany, sensacyjny, bezbramkowy remis w ostatnim spotkaniu!

A więc i my umiemy grać w piłkę nożną! I my, Polacy ze Śląska możemy grać z najlepszymi! — taką była reakcja na ten wynik. „Dziś już nie obliczamy ilu mieszkańców tej przastarej polskiej ziemi poczuło się wówczas na zawsze Polakami, ilu oddało głos, a może i życie — za Polskę.

I piękny był to gest w sześćdziesiąt lat później, w rocznicę tych pamiętnych wydarzeń — gdy delegacja bytomskich klubów i redakcji „Sportu” przybyła do Krakowa, do Cracovii — aby tym wspomnianym proporzyczkiem — przypomnieć i podziękować. Za wspólne zwycięstwo sportu i — Polski.

JANUSZ KUKULSKI



Zostawmy piłkę w spokoju, porozmawiajmy o... dziurczynach --
młoci Zbyszek Hnatuś do Mariusza Nowosiadomskiego z Lecha.

TAK BYŁO W RUNDZIE JESIENNEJ...

Początek rundy jesiennej sezonu 1983/84 nie był dla piłkarzy Cracovii zbyt pomyślny. W pierwszych ośmiu kolejkach nie potrafili odnieść zwycięstwa i byli outsiderem I-ligowej tabeli. Pierwsze sukcesy przyszły w momencie, kiedy niektórzy przestali wierzyć w możliwość utrzymania się w ekstraklasie. Na stadionie przy ul. Puszkina pokonane zostały renomowane zespoły Lecha i Legii. Duży wpływ na konsolidację drużyny Cracovii miał powrót trenera **Józefa Walczaka**.

Później znów przysłała seria niepowodzeń. W meczu przeciwko Górnikowi w Walbrzychu, **Henryk Janikowski** otrzymał czerwoną kartkę i musiał pauzować przez trzy kolejne mecze. Cracovia została praktycznie bez linii ataku. Dopiero w dwóch ostatnich meczach nastąpiła konsolidacja i zdobycie 3 punktów z Ruchem w Krakowie i z GKS-em w Katowicach pozwala wierzyć, że w run-

dzie wiosennej może być znacznie lepiej. W strefie drużyn zagrożonych bezpośrednim spadkiem jest wyjątkowy fiolet i postawa w pierwszych meczach może mieć decydujący wpływ na końcową sytuację w tabeli.

Oto wykaz spotkań w I lidze rozegranych przez Cracovię w rundzie jesiennej sezonu 1983/84, oraz strzelcy bramek:

16.VIII.1983 r. CRACOVIA — POGOŃ SZCZECIN 1:2 (1:2)
Bramki: 1:0 — Karaś (3 min.), 1:1 — Leśniak (25), 1:2 — Ostrowski (45).

12.VIII.1983 r. WISŁA KRAKÓW — CRACOVIA 0:0

17.VIII.1982 r. CRACOVIA — ŚLĄSK WROCŁAW 1:1 (1:0)
1:0 — Surowiec (27), 1:1 — Tarasiewicz (61).

21.VIII.1983 r. SZOMBIERKI BYTOM — CRACOVIA 2:2 (2:0)
1:0 — Szewczyk (8 — głową), 2:0 — Witkowski (20), 2:1 — Janikowski (40 — głową), 3:1 Witkowski — (60), 3:2 — Surowiec (73 — głową).

16.IX.1983 r. CRACOVIA — ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 0:0

14.IX.1983 r. BALTĄK GDYNIA — CRACOVIA 3:2 (2:1)
0:1 — Kuś (4), 1:1 — Krawiec (5), 2:1 — Wachelko (29), 3:1 — Korynt (52 — głową), 3:2 — Stokłosa (58).

12.IX.1983 r. MOTOR LUBLIN — CRACOVIA 2:0 (0:0)
1:0 — Kudłyba (56), 2:0 — Iwanicki (83 — wolny).

24.IX. CRACOVIA — LECH POZNAŃ 1:0 (0:0)
1:0 — Janikowski (57).

1.X.1983 r. CRACOVIA — LEGIA WARSZAWA 3:1 (2:0)
1:0 — Janikowski (15), 2:0 — Janikowski (25), 3:0 — Janikowski (63), 3:1 — Turowski (65 — głową).

12.X.1983 r. GÓRNIK WALBRZYCH — CRACOVIA 2:0 (0:0)
1:0 — R. Spaczyński (49), 2:0 — Rusiecki (75).

16.X.1983 r. CRACOVIA — GÓRNIK ZABRZE 0:1 (0:0)
0:1 — Leśnik (74).

22.X.1983 r. LKS ŁÓDŹ — CRACOVIA 2:0 (1:0)
1:0 — Różycki (20), 2:0 — R. Robakiewicz (48), 3:0 — R. Robakiewicz (76).

5.XI.1983 r. CRACOVIA — RUCH CHORZÓW 1:0 (1:0)
1:0 — Dybiczak (41).

12.XI.1983 r. GKS KATOWICE — CRACOVIA 0:0

Strzelcy bramek dla Cracovii w rundzie jesiennej sezonu 1983/84 — Henryk JANIKOWSKI 3, Janusz SUROWIEC 2 oraz Paweł KARAS, Wiesław DYBCZAK, Grzegorz KUĆ i Jan STOKŁOSA po 1.

* * *

GRALI W RUNDZIE JESIENNEJ

W rundzie jesiennej sezonu 1983/84 trenerzy Józef WALCZAK i Zenon BARAN skorzytali z usług 20 zawodników. Wszystkie 13 spotkań w pełnym wymiarze 90 minut rozegrał jedynie Marek Podsiadło. Oto ilość meczów, oraz ilość minut spędzonych przez poszczególnych zawodników na boisku w meczach rundy jesiennej:

1. Adam KOCZWARA	— 13 meczy	— 1109 minut
2. Bogusław DZIEDZIC	— 3 mecze	— 241 „
3. Piotr NAZIMEK	— 10 meczy	— 961 „
4. Andrzej TURECKI	— 14 „	— 1236 „
5. Wiesław DYBCZAK	— 14 „	— 1260 „
6. Marek PODSIADŁO	— 15 „	— 1350 „
7. Piotr ZAWADZIŃSKI	— 2 mecze	— 116 „
8. Jerzy ZYCH	— 1 mecz	— 75 „
9. Paweł KARAS	— 3 meczy	— 276 „
10. Rafał WRZEŚNIAK	— 11 „	— 514 „
11. Janusz SUROWIEC	— 14 „	— 1231 „
12. Jan STOKŁOSA	— 3 „	— 257 „
13. Marek GRABA	— 10 „	— 604 minuty
14. Grzegorz KUĆ	— 13 „	— 1207 minut
15. Zbigniew HNATIO	— 13 „	— 1112 „
16. Henryk JANIKOWSKI	— 12 „	— 1153 minuty
17. Józef KONIECZNY	— 14 „	— 1038 minut
18. Jarosław TYRKA	— 11 „	— 729 „
19. Krzysztof GACEK	— 8 „	— 354 minuty
20. Andrzej MICHNO	— 1 mecz	— 22 „



DZIĘKUJEMY CI
KAPITANIE!

Rzadki dziś przykład przywiązania do barw klubowych dawadł niejednokrotnie długoletni kapitan Cracovii — Andrzej TURECKI. Przeszedł on w klubie wszystkie szczeble piłkarskiej kariery, od trampkarza, przez juniora, aż do gry w pierwszym zespole. Zadebiutował w pierwszej jedenastce Cracovii przed 12 laty, na trzecioligowych boiskach. Już wówczas zwrócił na siebie uwagę dobrymi warunkami fizycznymi, niesłusnym wyszkoleniem technicznym czy umiętnością „czytania gry”. Kiedy Cracovia walczyła w III lidze, Andrzej Turecki otrzymywał wiele propozycji przejścia do klubów pierwszo- czy drugoligowych. Nigdy nie brał tych propozycji poważnie. Uważał, że jego miejsce jest tylko w drużynie Cracovii, bez względu na to, gdzie będzie występował. Od dziecka pokochał „biało-czerwone” barwy i pozostał im wierny do końca kariery.

Przez wiele sezonów, grając na pozycji forstopera popularny „Lopala” stanowił podopieczny Cracovii. Przeżywał wraz ze swoim zespołem niezapomniane chwile radości z okazji awansu do II ligi w 1978 roku, a także bardzo cieszył się z powrotu Cracovii do ekstraklasy w 1982 roku. Półtora sezonu kierował defensywą Cracovii na boiskach ekstraklasy. Niemal w każdym meczu należał

do wyróżniających się zawodników. Po zakończeniu rundy jesiennej sezonu 1983/84 pożegnał się z zespołem, wyjeżdżając do USA, gdzie zasilił jeden z klubów polonijnych. Otrzymał na to zgodę z klubu i PZPN. Niemniej licznym kibicom będzie go bardzo brakowało. Przywykli bowiem do jego obecności na boisku i wahań udanych interwencji. Wielokrotnie przecież ratował swój zespół z opresji. I za to należą mu się słowa uznania. Póki co, dziękujemy Ci kapitanie!

TERMINARZ I LIGI RUNDA WIOSENNĄ 1984

I kolejka — 11 marca 1984 r. POGOŃ SZCZECIN — CRACOVIA (2:1)

Niedziela, 11 marca 1984 r., godz. 12.00

Bilans dotychczasowych spotkań: 9 gier, 3 wygrane Cracovii, 1 remis, 5 zwycięstw Pogoni, punkty 7:11, bramki 17-18.

Ruch Chorzów — Górnik Zabrze (2:1)
Śląsk Wrocław — Motor Lublin (0:3)
Szombierki Bytom — Zagłębie Sosnowiec (0:0)
Widzew Łódź — Bałtyk Gdynia (2:0)
Legia Warszawa — ŁKS Łódź (1:1)
Wisła Kraków — Lech Poznań (0:1)
GKS Katowice — Górnik Wałbrzych (1:2)

II kolejka — 18 marca 1984 r. CRACOVIA — WISŁA KRAKÓW (0:0)

Niedziela, 18 marca 1984 r., godz. 12.00

Bilans: 40 spotkań, 17 wygranych Cracovii, 13 remisów, 10 zwycięstw Wisły. Punkty 47:51, bramki 61-80.

Motor Lublin — Szombierki Bytom (0:2)
Lech Poznań — Śląsk Wrocław (2:0)
Zagłębie Sosnowiec — Widzew Łódź (0:3)
ŁKS Łódź — Ruch Chorzów (1:2)
Bałtyk Gdynia — Legia Warszawa (0:1)
Górnik Wałbrzych — Pogoń Szczecin (0:1)
Górnik Zabrze — GKS Katowice (0:1)

III kolejka — 24 marca 1984 r. ŚLĄSK WROCŁAW — CRACOVIA (1:1)

Sobota, 24 marca 1984 r., godz. 11.00

Bilans: 5 spotkań, 2 zwycięstwa Cracovii, 2 remisy, jedna wygrana Śląska, punkty 6:4, bramki 5-4

Wisła Kraków — Górnik Wałbrzych (1:5)
Ruch Chorzów — Legia Warszawa (2:0)
Szombierki Bytom — Lech Poznań (0:1)
Widzew Łódź — Motor Lublin (1:1)
Bałtyk Gdynia — Zagłębie Sosnowiec (2:2)
Pogoń Szczecin — Górnik Zabrze (0:1)
GKS Katowice — ŁKS Łódź (2:2)

IV kolejka — 8 kwietnia 1984 r. CRACOVIA — SZOMBIERKI BYTOM (2:3)

Niedziela, 8 kwietnia 1984 r., godz. 15.00

Bilans: 11 meczy, 4 zwycięstwa Cracovii, 3 remisy, 4 wygrane Szombierek, punkty 11:11, bramki 19-13

Legia Warszawa — Zagłębie Sosnowiec (0:0)
Motor Lublin — Bałtyk Gdynia (1:0)
Lech Poznań — Widzew Łódź (0:2)
Górnik Wałbrzych — Śląsk Wrocław (3:0)
Ruch Chorzów — GKS Katowice (2:0)
ŁKS Łódź — Pogoń Szczecin (0:2)
Górnik Zabrze — Wisła Kraków (2:2)

V kolejka — 15 kwietnia 1984 r. WIDZEW ŁÓDŹ — CRACOVIA (0:0)

Bilans: 5 meczy, 3 zwycięstwa Cracovii, 2 remisy, 1 zwycięstwo Widzewa, punkty 6:4, bramki 11-10

Pogoń Szczecin — Ruch Chorzów (4:0)
Śląsk Wrocław — Górnik Zabrze (2:2)
GKS Katowice — Legia Warszawa (2:4)
Bałtyk Gdynia — Lech Poznań (0:1)
Zagłębie Sosnowiec — Motor Lublin (0:2)
Wisła Kraków — ŁKS Łódź (0:1)
Szombierki Bytom — Górnik Wałbrzych (0:2)

VI kolejka — 25 kwietnia 1984 r.
CRACOVIA — BAŁTYK GDYNIA (2:3)

Sroda, 25 kwietnia 1984 r., godz. 16.00

Bilans: 3 mecze, 2 remisy, 1 wygrana Bałtyku, punkty 2:4, bramki 2-3

Lech Poznań — Zagłębie Sosnowiec (3:1)
Górnik Zabrze — Szombierki Bytom (1:0)
Górnik Wałbrzych — Widzew Łódź (0:1)
Ruch Chorzów — Wisła Kraków (1:1)
LKS Łódź — Śląsk Wrocław (0:4)
GKS Katowice — Pogoń Szczecin (0:4)
Legia Warszawa — Motor Lublin (1:1)

VII kolejka — 29 kwietnia 1984 r.
ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC — CRACOVIA (0:0)

Bilans: 13 spotkań, 2 zwycięstwa Cracovii, 6 remisów, 5 zwycięstw Zagłębia, punkty 10:16, bramki 11-20

Pogoń Szczecin — Legia Warszawa (1:2)
Wisła Kraków — GKS Katowice (2:5)
Śląsk Wrocław — Ruch Chorzów (1:2)
Szombierki Bytom — LKS Łódź — (0:1)
Widzew Łódź — Górnik Zabrze (1:1)
Bałtyk Gdynia — Górnik Wałbrzych (2:3)
Motor Lublin — Lech Poznań (0:2)

VIII kolejka — 6 maja 1984 r.
CRACOVIA — MOTOR LUBLIN (0:2)

Sobota, 5 maja 1984 r., godz. 17.00

Był to pierwszy mecz tych zespołów

LKS Łódź — Widzew Łódź (1:3)
Ruch Chorzów — Szombierki Bytom (1:2)
GKS Katowice — Śląsk Wrocław (2:3)
Pogoń Szczecin — Wisła Kraków (1:1)
Górnik Wałbrzych — Zagłębie Sosnowiec (2:2)
Górnik Zabrze — Bałtyk Gdynia (0:0)
Legia Warszawa — Lech Poznań (1:2)

IX kolejka — 9 maja 1984 r.
LECH POZNAŃ — CRACOVIA (0:1)

Bilans: 19 spotkań, 9 zwycięstw Cracovii, 4 remisy, 5 wygranych Lecha, punkty 22:16, bramki 31-18

Wisła Kraków — Legia Warszawa (2:4)
Śląsk Wrocław — Pogoń Szczecin (1:2)
Szombierki Bytom — GKS Katowice (1:3)
Widzew Łódź — Ruch Chorzów (0:0)
Bałtyk Gdynia — LKS Łódź (1:2)
Zagłębie Sosnowiec — Górnik Zabrze (0:2)
Motor Lublin — Górnik Wałbrzych (0:2)

X kolejka — 13 maja 1984 r.
LEGIA WARSZAWA — CRACOVIA (1:3)

Bilans: 43 gry, 15 zwycięstw Cracovii, 9 remisów, 19 wygranych Legii, punkty 39:47, bramki 72-70

LKS Łódź — Zagłębie Sosnowiec (1:2)
Ruch Chorzów — Bałtyk Gdynia (1:0)
GKS Katowice — Widzew Łódź (0:0)
Pogoń Szczecin — Szombierki Bytom (1:2)
Wisła Kraków — Śląsk Wrocław (2:3)
Górnik Wałbrzych — Lech Poznań (0:2)
Górnik Zabrze — Motor Lublin (0:0)

XI kolejka — 20 maja 1984 r.
CRACOVIA — GÓRNIK WAŁBRZYCH (0:2)

Sobota, 19 maja 1984 r., godz. 17.00

Był to pierwszy mecz tych zespołów w I lidze

Śląsk Wrocław — Legia Warszawa (0:1)
Szombierki Bytom — Wisła Kraków (0:2)
Widzew Łódź — Pogoń Szczecin (0:2)
Bałtyk Gdynia — GKS Katowice (0:4)
Zagłębie Sosnowiec — Ruch Chorzów (0:2)
Motor Lublin — LKS Łódź (2:1)
Lech Poznań — Górnik Zabrze (0:1)

XII kolejka — 27 maja 1984 r.
GÓRNIK ZABRZE — CRACOVIA (1:0)

Bilans: 15 meczów, 3 remisy, 12 zwycięstw Górnika, punkty 3 : 27, bramki 9—42

LKS Łódź — Lech Poznań (0 : 4)
Ruch Chorzów — Motor Lublin (0 : 0)
GKS Katowice — Zagłębie Sosnowiec (0 : 2)
Pogoń Szczecin — Bałtyk Gdynia (0 : 1)
Wisła Kraków — Widzew Łódź (2 : 4)
Śląsk Wrocław — Szombierki Bytom (2 : 0)
Legia Warszawa — Górnik Wałbrzych (1 : 4)

XIII kolejka — 3 czerwca 1984 r.
CRACOVIA — LKS ŁÓDŹ (0:3)

Niedziela, 3 czerwca 1984 r., godz. 17.30

Bilans: 43 gry, 21 zwycięstw Cracovii, 11 remisów, 11 wygranych LKS-u, punkty 53 : 33, bramki 85—58

Szombierki Bytom — Legia Warszawa (0 : 3)
Widzew Łódź — Śląsk Wrocław (2 : 2)
Bałtyk Gdynia — Wisła Kraków (0 : 1)
Zagłębie Sosnowiec — Pogoń Szczecin (1 : 7)
Motor Lublin — GKS Katowice (1 : 0)
Lech Poznań — Ruch Chorzów (2 : 2)
Górnik Wałbrzych — Górnik Zabrze (0 : 0)

XIV kolejka — 10 czerwca 1984 r.
RUCH CHORZÓW — CRACOVIA (0:1)

Bilans: 53 mecze, 13 zwycięstw Cracovii, 12 remisów, 28 wygranych Ruchu, punkty 34 : 68, bramki 65—108

LKS Łódź — Górnik Wałbrzych (0 : 1)
GKS Katowice — Lech Poznań (0 : 3)
Pogoń Szczecin — Motor Lublin (0 : 1)
Wisła Kraków — Zagłębie Sosnowiec (4 : 1)
Śląsk Wrocław — Bałtyk Gdynia (1 : 2)
Szombierki Bytom — Widzew Łódź (2 : 2)
Legia Warszawa — Górnik Zabrze (0 : 1)

XV kolejka — 17 czerwca 1984 r.
CRACOVIA — GKS KATOWICE (0:0)

Niedziela, 17 czerwca 1984 r., godz. 18.00

Bilans: 7 spotkań, 2 remisy, 5 zwycięstw GKS Katowice, punkty 2 : 12, bramki 2—8

Widzew Łódź — Legia Warszawa (0 : 0)
Bałtyk Gdynia — Szombierki Bytom (2 : 0)
Zagłębie Sosnowiec — Śląsk Wrocław (0 : 2)
Motor Lublin — Wisła Kraków (0 : 0)
Lech Poznań — Pogoń Szczecin (0 : 2)
Górnik Wałbrzych — Ruch Chorzów (2 : 1)
Górnik Zabrze — LKS Łódź — (1 : 2)



Stoper Cracovii — Wiesław Dybczak w roli napastnika walczy o piłkę z zawodnikiem Ruchu — Waldemarem Gawarą.



Kto szybszy — Janusz Surowiec czy bramkarz Górnik Zabrze — Eugeniusz Cebura?

KADRA I-GO ZESPOŁU KS CRACOVIA RUNDA WIOSENNA SEZONU 1983/84

Bramkarze:

	Data urodzenia	Wzrost, waga	Poprzednie kluby
ADAM KOCZWARA	18.VIII.1957	180 cm/72 kg	Górnik Wieliczka, Cracovia, Wawel
WACŁAW SZCZERBA	28.XII.1958	181 cm/75 kg	LZS Tonianka, Cracovia, Wawel

Obrońcy:

MACIEJ CICHY	29.I.1966	183 cm/78 kg	LZS Sulków
WIESŁAW DYBCZAK	18.IV.1957	185 cm/75 kg	Cleopardia, Garbarnia

JÓZEF KONIECZNY	5.IV.1954	182 cm/77 kg	Wanda i Hutnik Kraków
KRZYSZTOF KROK	25.IV.1963	184 cm/73 kg	Grybovia
PIOTR NAZIMEK	21.V.1963	182 cm/74 kg	Orzeł Piaski
MAREK PODSIADŁO	9.IX.1961	184 cm/88 kg	Wielkie wychowanek
JERZY ZYCH	10.X.1961	176 cm/68 kg	wychowanek

Rozgrywający:

JACEK BZUKAŁA	9.IX.1961	177 cm/69 kg	Garbarnia Kraków
ZBIGNIEW HINATIO	18.III.1953	168 cm/75 kg	Wisła Kraków, Stal Stalowa Wola, Stal Mielec
MAREK GRABA	7.V.1964	184 cm/72 kg	Granat Skarżysko
GRZEGORZ KUC	11.III.1962	170 cm/82 kg	wychowanek
JANUSZ SUROWIEC	12.XII.1954	170 cm/83 kg	Wisła Kraków
RAFAL WRZESNIAK	3.XII.1964	170 cm/83 kg	LKS Czarnochowice

Napastnicy:

HENRYK JANIKOWSKI	22.XI.1954	181 cm/83 kg	Górnik Wałbrzych, Stal Mielec
DARIUSZ KASPEREK	24.V.1966	173 cm/71 kg	wychowanek
MIROSLAW KUBISZTAŁ	12.II.1952	179 cm/78 kg	Unia Turoów
JAROSŁAW TYRKA	21.XII.1960	173 cm/80 kg	Hutnik Kraków

Przybyli: Maciej CICHY, Krzysztof KROK, Jacek BZUKAŁA, Dariusz KASPEREK i Mirosław KUBISZTAŁ.

Odeszli: Andrzej TURECKI — wyjazd do USA, Jan STOKŁOSA — zakończył czynną karierę sportową, Paweł KARAS — odbywa zasadniczą służbę wojskową i gra w Piastie Gliwice, Bogusław DZIEDZIC, Piotr ZAWADZIŃSKI, Krzysztof GACEK — do zespołu rezerwowego.

Trener I-go zespołu
II-gi trener
Trener bramkarzy
Kierownik I-go zespołu

— Józef WALCZAK
— mgr Zenon BARAN
— Krzysztof HAUSNER
— Piotr PARTYLA

NOWE TWARZE W DRUŻYNIE

Tradycyjnym już zwyczajem, przed rozpoczęciem każdej rundy rozgrywek prezentujemy piłkarzy, którzy weszli w skład pierwszego zespołu KS „Cracovia”. Do obecnej kadry I-ligowej jedynastki trafiło 5 nowych graczy. Pokróćce postaramy się ich nieco przybliżyć sympatykom klubu.

*



MIROSLAW KUBISZTAŁ (ur. 12 lutego 1962 r. w Tarnowie) piłkarską karierę rozpoczynał w Unii Tarów po okiem trenera Stanisława Buskiego. Ponieważ posiadał dobre warunki fizyczne, od początku grał na pozycji prawego obrońcy. Przypadek zdecydował o tym, że został napastnikiem. Mając lat 18 zadebiutował w III-ligowym zespole Unii. Po prostu regulamin rozgrywek przewidywał, że w każdym zespole musi grać w meczu mistrzowskim 3 młodzieżowców. Ponieważ w jego drużynie brakowało prawoskrzydłowego, z konieczności zajął to miejsce. I tak już pozostało; do chwili obecnej z powodzeniem występuje w roli napastnika. Jest szybki, a przy tym bramkostrzelny, czego dał przykład w meczach kontrolnych Cracovii. Ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową, jest ślusarzem-mechanikiem. Jego wzorem są: z piłkarzy zagranicznych Pele, a z polskich Boniek.

*



JACEK BZUKAŁA (ur. 9 września 1961 r. w Krakowie). Jego przygoda z piłką rozpoczęła się w wieku 13 lat od startu w turnieju „dziesiątek drużyn”. Wkrótce trafił do Garbarni i tam przeszedł kolejne szczeble piłkarskiej kariery. Największy wpływ na jego osobowość miał trener **Maciej Gigoń**. W wieku 20 lat został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej i przez rok grał w rezerwach warszawskiej Legii, skąd trafił do Lublinianki. Tam

rozegrał 9 spotkań w II lidze. Najlepiej czuje się w roli rozgrywającego, kierującego poczynaniami drużyny. Z piłkarzy zagranicznych jego ideałem jest Platini, a z polskich Deyna. Z zawodu jest blacharzem karoseryjnym. Żonaty, ma 2 dzieci: 3-letniego Marcina i półrocznego Michała.

*

DARIUSZ KASPEREK (ur. 24 maja 1966 r. w Krakowie). Należy do najbardziej utalentowanych piłkarzy młodszego pokolenia. Od początku kariery związany z Cracovią, mając 14 lat grał już w I-szym zespole juniorów tego klubu. Zawsze występował w liniach ofensywnych, początkowo na środku ataku, a od niedawna na prawym skrzydle. Z zawodników zagranicznych najbardziej podobna mu się Litbarski, natomiast z polskich szczególnie ceni Włodzimierza Lubadzkiego za dynamiczną postawę na boisku. Obecnie kontynuuje naukę w Liceum Wieczorowym dla Pracujących.



*

MACIEJ CICHY (ur. 20 stycznia 1964 r. w Wieliczce). Pochodzi z Małej Wsi k. Wieliczki, gdzie w wieku 12 lat rozpoczął treningi w pobliskim LZS Sufków, pod okiem trenera **Karola Dymczaka**. Początkowo grał jako lewy pomocnik, ale wkrótce przestawił się na pozycję forstopera. Dysponuje dobrymi warunkami fizycznymi, nie boi się walki na boisku. Zaliczył udane występy w reprezentacji Krakowa juniorów. Z zawodu jest malaczem, ukończył Zasadniczą Szkołę Budowlaną. Ideałem z piłkarzy zagranicznych jest Rud Krol, a z polskich Władysław Zmuda.





KRZYSZTOF KROK (ur. 25 kwietnia 1963 r. w Nowym Sączu). Grę w piłkę nożną rozpoczął w Grybowie, gdzie trenerem był Czesław Pierchała. Początkowo próbował swych sił w pomocy i w ataku, by ustabilizować się w roli obrońcy. Jest szybki, zwrotny i dobrze daje sobie radę w pojedynkach słówkowych. Do Cracovii zgłosił się osobiście, będąc słuchaczem Podyplomowego Studium Zawodowego o kierunku golejdzia. Z piłkarzy zagranicznych najbliższymi mu do gustu Cruyff i Gerd Müller a z polskich Włodzisław Lubański.

dziej przypadli mu do gustu Cruyff i Gerd Müller a z polskich Włodzisław Lubański.



Rafał Wrzeźniak uciążuje między dwóch obrońców Ruchu i reprezentacyjnego bramkarza Józefa Wondzika.

WYSTARTOWALI DO RUNDY WIOSENNEJ

Po czteromiesięcznej przerwie, w dniu 10 marca 1984 r. piłkarze ekstraklasy wznowili rozgrywki.

Piłkarze Cracovii rozegrali swój pierwszy mecz w rundzie wiosennej z Pogonią w Szczecinie, przegrywając 0:3 (0:0). Wszystkie bramki dla gospodarzy zdobył Adam Keny w 62, 71 i 90 min. gry.

Cracovia wystąpiła w składzie: Koczvara — Podsiadła, Nafimek, Konieczny, Zych — Kasperek (od 78 min. Krok), Surowiec, Kuś, Graha — Janikowski, Kubisztal.

Pozostałe wyniki z dnia 10 i 11 marca 1984 r.: Śląsk Wrocław — Motor Lublin 2:0 (2:0), Ruch Chorzów — Górnik Zabrze 1:2 (0:1), Szombierki Bytom — Zagłębie Sosnowiec 1:0 (0:0), Wisła Kraków — Lech Poznań 0:0, GKS Katowice — Górnik Wałbrzych 1:1 (1:1), Widzew Łódź — Bałtyk Gdynia 2:1 (0:1), Legia Warszawa — LKS Łódź 4:2 (2:0).

TABELA PO 16 KOLEJKACH

1. Górnik Wałbrzych	16	23	30-13	10	3	3
2. Lech Poznań	16	22	23-10	10	2	4
3. Widzew Łódź	16	22	23-12	7	8	1
4. Pogoń Szczecin	16	21	28-11	10	1	5
5. Górnik Zabrze	16	20	16-11	7	6	3
6. Motor Lublin	16	19	14-11	7	5	4
7. Legia Warszawa	16	18	24-21	7	4	5
8. Ruch Chorzów	16	18	19-17	7	4	5
9. Śląsk Wrocław	16	15	24-24	6	3	7
10. GKS Katowice	16	12	21-20	4	4	8
11. Wisła Kraków	16	12	20-28	3	6	7
12. Szombierki Bytom	16	12	13-23	5	2	9
13. LKS Łódź	16	12	18-29	5	2	9
14. CRACOVIA	16	11	11-21	3	5	8
15. Bałtyk Gdynia	16	10	14-23	4	2	10
16. Zagłębie Sosnowiec	16	9	11-27	2	5	9



TRENER JÓZEF WALCZAK:

OBY NAS TYLKO OMIŃĘŁY KONTUŻJE...

Panie trenerze, jak przebiegały przygotowania Waszego zespołu do rundy wiosennej?

— Rozpoczęliśmy w ostatnich dniach grudnia 1983 r. tuż przed tradycyjnym treningiem noworocznym. W kilka dni później wyjechaliśmy do Myślenic na zgrupowanie ogólnorozwojowe, gdzie przebywaliśmy do 22 stycznia.

Jak wiadomo, Myślenice zdały się w ostatnim okresie czasu Waszą bazą wypadową. Czyby służył Pana drużynie tamtejszy klimat?

— Mamy tam bardzo dobre warunki zakwaterowania i wyżywienia jak i też warunki do treningów. Chwalimy sobie współpracę z tamtejszym klubem — Dalin. W zamian za udostępnienie obiektów, wypożyczamy im naszych zawodników nie mieszczących się

w składzie I drużyny. W Myślenicach byliśmy także na drugim zgrupowaniu, już o charakterze specjalistycznym w dniach 18—28 lutego.

Rozegraliście też sporo spotkań kontrolnych. Proszę o podanie ich wyników.

— Zaczęliśmy 29 stycznia od tradycyjnego „Meczu Wyzwolenia Krakowa” o nagrodę Redakcji „Tempa”, w którym po bezbramkowym remisie, okazaliśmy się lepsi w rzutach karnych. Później kolejno graliśmy z następującymi rywalami; uzyskując wyniki: ze Stalą Mielec 2:0, Górnikami Knurów 2:0, GKS Katowice 1:1, Piastem Gliwice 0:2, Victorią Jaworzno 2:1, Stalą Stalowa Woła 5:1, Startem Łódź 2:1, Arką Gdynia 1:1, Błękitnymi Kielce 2:0 i Granatem Skaryżysko 4:3.

Po odjeździe Andrzeja Tureckiego będzie Pan miał kłopoty z zastawieniem obrony?

— Z pewnością trudno będzie zapelnąć lukę po wyjeździe tak rutynowanego zawodnika, który był ostoją defensywy. W tej sytuacji musiałem przekwalifikować na stopera Józka Koniecznego. Mamy też dwóch młodych utalentowanych obrońców: Macieja Cichego i Krzysztofa Kroka, ale muszą się jeszcze sporo uczyć.

A jak Pan ocenia przydatność do drużyny innych nowych zawodników?

— Mirosław Kubisztal imponuje szybkością, bojowością i potrafi zakończyć akcję celnym strzałem, Jacek Buzaka ma zadatki na dobrego rozgrywanego, a Dariusz Kasperk jak na swój wiek jest dobrze zaawansowany technicznie, a przy tym zadziorny.

„Pięta achillesowa” Waszej drużyny była w rundzie jesiennej linia ataku. Czy jest jakaś szansa na poprawienie jej skuteczności?

— Jak wiadomo, jesienią dysponowałem tylko jednym napastnikiem z prawdziwego zdarzenia — Janikowskim. Myślę, że przy dalszych postępach Kubisztala i Kasperka powinno być znacznie lepiej.

Jakie macie zamierzenia na rundę wiosenną?

— Głównym naszym celem jest zapewnienie sobie ligowego bytu i dalsza konsolidacja drużyny. Najbardziej obawiam się kontuzji i kurtki. Jeżeli unikniemy tego, to przypuszczam, że sprawimy niejedną niespodziankę.

REZERWA CRACOVII WALCZY O III-LIGOWE PUNKTY

Po wywalczeniu awansu do III ligi, rezerwowy zespół Cracovii wystartował całkiem dobrze. W późniejszej fazie rozgrywek nastąpiło kilka nieoczekiwanych „wpadek” na własnym boisku, m.in. z Zelmerem Rzeszów czy Czுவaj Przemysł, co spowodowało, że na półmetku zespół znalazł się dopiero na 13 miejscu w tabeli. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy był brak stabilizacji składu. Tylko 3 zawodników wystąpiło we wszystkich 15 meczach, a z tego jedynie Zdzisław Bała w pełnym wymiarze 90 minut. Trener **Jan Kazimierz Czarnecki** w sumie desygnował do gry aż 29 zawodników. Wśród nich było wielu z zespołu I-ligowego, m.in. Konieczny, Graba, Dziedzić, Szczurba, Wrześniak, Stokłosa, Gacek czy Tyrka. Występowali oni jednak sporadycznie i nie stanowili o wartości zespołu.

Po zakończeniu rundy jesiennej nastąpiła zmiana szkoleniowca. Dotychczasowy trener **Jan Kazimierz Czarnecki** zrezygnował z pracy w klubie i został szkoleniowcem w LKS „Kmita” Zabierzów, a zespół objął trener **Krzysztof HAUSNER**.

Poniżej podajemy komplet wyników w rundzie jesiennej sezonu 1983/84 uzyskanych przez Cracovię II w III lidze, oraz zdobywców bramek:

7.VIII.1983 r. Cracovia II — Karpaty Krosno 2 : 0 (1 : 0). Bramki: Wrześniak i Bała.

21.VIII.1983 r. Cracovia II — Izolator Boguchwała 2 : 1 (1 : 0). Michno i Pamuła.

27.VIII.1983 r. Stal Rzeszów — Cracovia II 1 : 0 (0 : 0).

4.IX.1983 r. Cracovia II — Chemik Pustków 1 : 1 (1 : 1). Michno.

11.IX.1983 r. Start Nowy Sącz — Cracovia II 1 : 4 (0 : 2). Michno 2, Stokłosa i Wierzbicki.

18.IX.1983 r. Cracovia II — Polna Przemysł 1 : 1 (1 : 0). Konieczny.

25.IX.1983 r. Tarnovia — Cracovia II 4 : 0 (2 : 0)

2.X.1983 r. Cracovia II — Zelmer Rzeszów 0 : 1 (0 : 1)

9.X.1983 r. Garbarnia Kraków — Cracovia II 2 : 0 (0 : 0)

15.X.1983 r. Cracovia II — Wisłoka Dębica 2 : 0 (0 : 0). Zawadzński i Cendrowicz.

23.X.1983 r. Glinik Gorlice — Cracovia II 2 : 0 (1 : 0)

30.X.1983 r. Cracovia II — BKS Stal Bielsko-Biała 1 : 0 (0 : 0). Bała.

6.XI.1983 r. Sandecja Nowy Sącz — Cracovia II 2 : 1 (2 : 0). Michno.

13.XI.1983 r. Cracovia II — Czுவaj Przemysł 0 : 3 (0 : 2).

20.XI.1983 r. Unia Tarnów — Cracovia II 2 : 1 (0 : 0). Szyrnarowski.

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Stal Rzeszów	15	26	30-9
2. BKS Stal Bielsko-Biała	15	21	30-10
3. Sandecja Nowy Sącz	15	20	29-16
4. Unia Tarnów	15	19	25-14
5. Glinik Gorlice	15	18	21-12
6. Karpaty Krosno	15	16	12-9
7. Wisłoka Dębica	15	15	15-13
8. Garbarnia Kraków	15	14	18-12
9. Polna Przemysł	15	14	14-18
10. Czுவaj Przemysł	15	13	15-16
11. Izolator Boguchwała	15	13	23-24
12. Zelmer Rzeszów	15	13	10-20
13. CRACOVIA II KRAKÓW	15	12	15-22
14. Chemik Pustków	15	11	10-23
15. Tarnovia Tarnów	15	10	16-16
16. Start Nowy Sącz	15	3	15-30

Strzelcy bramek dla Cracovii II: Michno — 5, Bała 2, oraz Cendrowicz, Konieczny, Pamuła, Stokłosa, Szyrnarowski, Wierzbicki, Wrześniak i Zawadzński po 1.

Poniżej podajemy zawodników, którzy grali w rezerwie Cracovii w rundzie jesiennej sezonu 1983/84, przy czym w nawiasie jest ilość spotkań w pełnym wymiarze 90 minut.

— bramkarze: **Wacław SZCZERBA** 7 (7), **Piotr NIESSNER** 3 (3), **Bogusław DZIEDZIC** 3 (3);

— obrońcy: **Artur SŁOSARCZYK** 15 (14), **Jarosław ZUREK** 15 (13), **Jerzy ZYCH** 13 (13), **Marek CENDROWICZ** 12 (11), **Piotr ZAWADZIŃSKI** 11 (10), **Stanisław SOSNOWSKI** 7 (2), **Maciej CICHY** 4 (3), **Grzegorz CZARNECKI** 1 (0);

— rozgrywający i napastnicy: **Zdzisław BAŁA** 15 (13), **Andrzej MICHNO** 14 (14), **Roman KOROZA** 13 (5), **Maciej PODSIADŁO** 11 (5), **Adam PAMUŁA** 10 (0), **Zbigniew WIERZBICKI** 10 (4), **Ra-**

fal WRZESNIAK 4 (3), Marek GRABA 3 (3), Jan STOKŁOSA 3 (2), Krzysztof KROK 2 (2), Igor SZYNAROWSKI 2 (0), Janusz TOMANA 2 (0), Józef KONIECZNY 1 (1), Jarosław TYRKA 1 (1), Krzysztof GACEK 1 (0), Jacek KUĆ 1 (0), Jacek ULMAN 1 (0), Zbigniew WIEWIÓR 1 (0).

TERMINARZ III LIGI — RUNDA WIOSENNĄ 1984 R.

Niedziela, 18.III, godz. 11.00
Niedziela, 25.III, godz. 11.00

Niedziela, 1.IV, godz. 15.00
Niedziela, 8.IV, „

Sobota, 14.IV, godz. 15.00
Niedziela, 22.IV, godz. 16.00

Sobota, 28.IV, godz. 16.00
Niedziela, 6.V, „

Sobota, 12.V, godz. 17.00
Niedziela, 20.V, „

Niedziela, 27.V, godz. 12.00
Sobota, 2.VI, godz. 12.00

Niedziela, 10.VI, godz. 11.00
Niedziela, 17.VI, „

Niedziela, 24.VI, godz. 18.00

Karpaty Krosno — Cracovia II
Isolator Boguchwała — „

Cracovia II
Cracovia II — Stal Rzeszów

Chemik Pustków — Cracovia II
Cracovia II — Start Nowy Sącz

Polna Przemysł — Cracovia II
Cracovia II — Tarnovia

Zelmer Rzeszów — Cracovia II
Cracovia II — Garbarnia

Wisłoka Dębica — Cracovia II
Cracovia II — Glinik Gorlice

BKS Stal Bielsko — Cracovia II
Cracovia II — Sandecja

Nowy Sącz
Czujaj Przemysł — Cracovia II
Cracovia II — Unia Tarnów

KADRA II ZESPOŁU KS CRACOVIA

branżarce — Bogusław DZIEDZIC (1961 r.), Piotr NIESSNER (1962);

obroncy — Andrzej SŁÓWARCZYK (1963), Piotr ZAWADZIŃSKI (1964), Jarosław ŻUREK (1962), Stanisław SOSNOWSKI (1964), Krzysztof LIPIARZ (1964);

rozgrywający — Zdzisław BAŁA (1961), Maciej PODSIADŁO (1964), Zbigniew WIEWIÓR (1965), Andrzej WIERZBIŃSKI (1964), Jacek KUĆ (1964), Jacek ULMAN (1963);

napastnicy: — Roman KOROZA (1963), Krzysztof GACEK (1965), Igor SZYNAROWSKI (1966), Janusz TOMANA (1963).

Odeszli: Marek CENDROWICZ i Adam PAMUŁA — odbywają zasadniczą służbę wojskową, Władysław OKRUTNIAK do Kabla Kraków, Zbigniew WIETECHA — do Lechii Piechowice, Andrzej MICHNO — wypożyczony do Dalinu Myślenice.

Trener zespołu — Krzysztof HAUSNER
Kierownik drużyny — inż. Stanisław SŁOMKA

CO Z NICH WYROŚNIE?

Nie do pomysłenia jest, aby klub mający aspiracje odnosił w przyszłości sukcesy na piłkarskich arenach, nie myślał o pracy z młodzieżą. W Cracovii od lat zorganizowany jest prawidłowo system szkolenia narybku piłkarskiego i przekazywania zawodniczo do bardziej zaawansowanych grup. Oczywiście niemożliwością jest we współczesnym futbolu, by któryś z zespołów opierał się wyłącznie na własnych wychowankach; niemniej ambicją wielu klubów jest posiadanie trzonej drużyny złożonej z zawodników szkolonych u siebie od podstaw.

Juniorzy w sekcji piłki nożnej Cracovii od wielu lat szkoleni są pod okiem doświadczonych szkoleniowców o długoletnim stażu trenerskim. Pierwszą drużyną występuje w klasie międzywojewódzkiej prowadzona jest przez mgr Mieczysława ADAMCZYKA, a drugi zespół grający w „A” klasie trenuje mgr Kazimierz LALIK.

Poniżej podajemy imiona i nazwiska zawodników grających w obudwu zespołach juniorów KS „Cracovia”. Może w niedalekiej przyszłości o którymś z nich usłyszymy jako o reprezentancie Polski?

I DRUŻYNA JUNIORÓW — KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Trener — mgr Mieczysław ADAMCZYK
Kierownik drużyny — Jacek KSIĄŻEK

Andrzej LULEK, Krzysztof ZACHAREWICZ, Wiktor SITKO, Artur LALIK, Paweł POCECHA, Jacek ŚWIATŁY, Piotr ZAJĄC, Mariusz FIBA, Krzysztof SZOSTAK, Mateusz JEŁONEK, Maciej SURMA, Artur KOWALIK, Artur NAWROCKI, Władysław SAJNOG, Jacek CYZIO, Józef KNAPIK, Paweł OSOBA, Tomasz KRZYWOŃ, Zbigniew PALUCH, Jacek WCISŁO.

II DRUŻYNA JUNIORÓW — „A” KLASA

Trener — mgr Kazimierz LALIK
Kierownik drużyny — Włodzisław SZNICER

Robert BIELATOWICZ, Grzegorz CZARNECKI, Jacek LEBIEDZKI, Paweł PRZYBYL, Ireneusz WARCHOL, Robert BOGACKI, Dariusz PRUSAK, Andrzej PIŚCZEK, Robert BARTUS, Paweł ISKRA, Adam RYBICKI, Krzysztof BARTOSZEWSKI, Grzegorz SZWAJCA, Rafał PIŚCZEK, Sławomir HYLĄ, Dariusz MAJKOWICZ, Krzysztof NAZIM, Robert NAWROCKI, Edward KOWALIK, Bogumił GADOCHA, Robert WÓJCİK.

TERMINARZ KLASY MIĘDZYWOJEWÓDZKIEJ JUNIORÓW

Sobota, 31.III., godz. 18.00	Wisła — Cracovia
Sobota, 7.IV., godz. 15.30	Cracovia — Bocheński KS
Niedziela, 15.IV., godz. 12.00	Wisłoka Dębica — Cracovia
Sobota, 28.IV., godz. 11.00	MKS Cracovia — Cracovia
Niedziela, 6.V., godz. 15.00	Cracovia — MKS Dębica
Niedziela, 13.V., godz. 12.00	Limanovia — Cracovia
Niedziela, 20.V., godz. 16.00	Cracovia — Glinik Gorlice
Sobota, 26.V., godz. 17.00	Hutnik Kraków — Cracovia
Sobota, 2.VI., godz. 17.00	Cracovia — Sandecja Nowy Sącz
Sobota, 9.VI., godz. 16.00	Tarnovia — Cracovia
Środa, 13.VI., godz. 16.00	Cracovia — Unia Tarnów



MÓWIĄ O CRACOVII...

LESZEK MAZAN, dziennikarz, kierownik Oddziału Polskiej Agencji Prasowej w Krakowie.

Niewiele już pozostało w dzisiejszym sporcie miejsca na tak dziwaczne rzeczy, jak przywiązanie do barw klubowych, sentyment do tradycji, itp. Chodzi człowiek na „pasy”, sam umawia sobie, że przecież tu, na tym stadionie jest (miejce). Bez tej wiary ciężko byłoby znieść swą „garbatą dolę” czyli kibicować. A kibicować Cracovii trzeba, bo jak mawiał ongi, gdy graliśmy jeszcze w III lidze, mój przyjaciel red. Andrzej Szeląg — na Wisłę idzie się zobaczyć „kawalek piłki”, zaś na Cracovię ze „świętego obowiązku”.

Czym jest dla mnie Cracovia? Drużyna, którą się kocha, drużyna za którą się wariuje w sposób tyle irracjonalny co konsekwentny, drużyna, która potrafi zepsuć humor na cały tydzień i która na tej samej zasadzie poprawia samopoczucie.

Mówią na mieście, że według ostatnich badań Wanda nie skoczyła do Wisły, tylko do Cracovii i słusznie, bo „Pasy pany”.

EDWARD LUBASZENKO — aktor Teatru Starego im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie, nauczyciel akademicki PWST w Krakowie.

Gdziekolwiek Cracovia będzie, zawsze będziemy na „pasy” chodzić. Mobilizuje do tego niepowtarzalna atmosfera widowisk sportowych. Na meczach mogę spotkać się z wieloma przyjaciółmi i tymi, których znam. Myślę, że atmosferę tworzą wspaniali kibice naszego klubu oraz „Makino” z „Andrusami” ze Zwierzycyca i „Maradona”. Mój przyjaciel powiada, że na Cracovię można chodzić nawet i z dzieckiem w przeciwieństwie do innych stadionów.

Za czasów moich studiów na Wydziale Reżyserkim FWST w Krakowie, nieodwołany nasz profesor Kazimierz Wyka na jednym z zajęć powiedział, że jeżeli jesteśmy już przy kulturze, to ja opracowuję dla Cracovii jubileuszowy album i nie zaliczę panstwa zajęć bez przedstawienia 3 biletów z meczów Cracovii. Poszedłem na 7 spotkań, starając się być w obrębie zauważalności profesora i tak już zostało do dziś.

W ostatnim sezonie z powodu obowiązków zawodowych rzadko bywałem na meczach, ale wielką radość sprawiła mi wiadomość, którą otrzymałem w Włoszech, że piłkarze Cracovii pokonali Legię z... Warszawy 3:1. Każdą wygraną „pasów” przyjmujemy w teatrze z dużą radością, prawie wszyscy, bo „wiślacy” są w mniejszości.

Życzę piłkarzom naszej Cracovii wszystkiego najlepszego, a Piotrowi Nazimkowi i Markowi Podsiadło wielkiej piłkarskiej kariery.



WITOLD ŚLUSARSKI — dziennikarz Rozgłośni Polskiego Radia w Krakowie.

Cracovia jest moim życiem odświętnym, bo wszystko co odświętne jest najpiękniejsze, zatem i ten klub jest najpiękniejszym. Cracovia jest moją miłością, którą nie zdradzę nawet dla najpiękniejszej kobiety. Życzę piłkarzom, aby byli mistrzami Polski, aby byli najlepsi do końca świąt i dalej...

Prof. dr hab. med. TADEUSZ POPIELA — Kierownik I Katedry Chirurgii Ogólnej i Kliniki Chirurgii Gastroenterologicznej Akademii Medycznej im. M. Kopernika.

KS „Cracovia” jest klubem o kilkudziesięcioletniej tradycji i jak sama nazwa wskazuje jest klubem krakowskim. Dlatego też złożyć Klubowi można tylko — aby cały Kraków i wszyscy Krakowianie utożsamiali się z tym Klubem, a my kibice „utożsamiać” się będziemy i czynnie i w przyjemnością wtedy gdy występy będą na wysokim sportowym poziomie, gdy dzięki umiejętnościom i ambicji będą zdobywać najwyższe sportowe laury.

W rozpoczynającym się nowym sezonie piłkarskim 1983/84 niech się spełnią słowa piosenki — śpiewającego barda Cracovii popularnego Makino „...Cracovia w całej Polsce słynie, biało-czerwony Klub...”

★

Mgr inż. HENRYK GĘBALA — Nauczyciel Zespołu Szkół Geologiczno-Górnictwa w Krakowie, przy ul. Rzeźniczej 4.

Z Cracovią jestem sercem już od ponad 20 lat. Zaczęło się to w początkowym okresie mojej praktyki geologicznej, kiedy opiekowałem się klasą, która w całości sympatyzowała „Wisła”. Ja poszedłem na „Pasy” i chodzę do dnia dzisiejszego. Na mecze Cracovii chodziłem w czasie występów drużyny w I lidze jak i w klasie okręgowej jeżdżąc na mecze wyjazdowe do „Szczakowianki”, „Kabla” i innych małych klubów.

Były jednak okresy i chwile moich załamania, że wmaślałem sobie „nie pójdę już na mecz”, ale po paru dniach łamałem się i w niedzielę wstawiałem się na stadionie.

Cracovia jest częścią mojego życia zawodowego i rodzinnego, a udział w meczach stanowi znakomitą formę przeryw i oderwania od problemów dnia codziennego.

Mimo nawału obowiązków nie waham się nigdy wyjścia na mecz kosztem domu i rodziny nawet pod pozorem ważnej konferencji. Życzę piłkarzom aby zawsze grali przy pełnych trybunach, aby swoją sportową postawą nigdy nie dawali nam kibicom powodów do rozczarowań i załamania jakie w przeszłości ja przeżywałem. Niech każdy mecz i wyniki przynoszą drużynie większe grono sympatyków i wielbicieli.

KASIA HARASYMOWICZ (córka poety).

Mam 10 lat i od 6 lat jestem trwałą kibiczką Cracovii. Nie opuszczam żadnych meczy Cracovii na ich boisku. Chodzę do III klasy. Moja klasa jest za Cracovią, prócz jednego chłopca. Ulubionym zawodnikiem jest Rafał Wrześniak. Na każdym meczu bardzo się denerwuję. Niedługo będę miała getry Cracovii i strasznie się cieszę. Chciałabym mieć flagę Cracovii. Okropnie głośno krzyczę na każdym meczu. Oczywiście nie na nich, tylko żeby strzelili gola. „Pasy gola, pasy gola, taka jest kibiców wola”.

Kiedyś jedna dziewczynka z mojej klasy zawołała tak: (oczywiście jak Pani wyszła) kto się oderwie będzie za Cracovią. Podniósł się wielki wrzask. Jasne, że wszyscy byli za Cracovią. Zawsze jak przychodzę na mecz, to siadam tam, gdzie jest pełno kibiców Cracovii. Trzeba zawsze przychodzić na dwie godziny przed meczem, bo tam gdzie są kibice Cracovii, to nie ma miejsca. Na zawsze pozostaną kibiczką Cracovii. W derbach Krakowa najczęściej się denerwuję, czy „pasy” wygrają, bo bardzo mi na tym zależy.

★

KATARZYNA DZIUBA — uczennica IV klasy Szkoły Podstawowej nr 41 w Krakowie.

Cała nasza klasa jest dumna z osiągnięć Cracovii. Gdy kilka osób było za Wisłą, zakładaliśmy się nawzajem, kto wygra. Jednak po kilku miesiącach wszyscy przeszli na stronę Cracovii.

Uwielbiamy stroje w białoczerwone paski. Kto ma więcej symboli Cracovii, ten jest bardziej ceniony w klasie. Marzymy wszyscy o spotkaniu z zawodnikiem Cracovii. Każdy chłopak z naszej klasy chce być piłkarzem Cracovii.

„Wy Cracoviacy jesteście tacy cacy, cacy.

w piłkę gracie, gracie, bramki dla nas strzelacie.

Strzelajcie ich w tym sezonie więcej, więcej, jeszcze więcej!”

JERZY HARASYMOWICZ

DEDYKOWANE PIŁKARZOM CRACOVII

Poniżej przedstawiamy wiersze znanego krakowskiego poety — Jerzego Harasymowicza dedykowane piłkarzom ukochanej przez niego Cracovii.

BRAMKARZ KOCZWARA

Który w górnym rogu bramki
budujesz rękami gwiazdo jak jaskółka

Bo jak jaskółka między Mariackimi wieżami
czujesz się pesonie w powietrzu
między słupkami bramki

Koczwaro w zielonym ziostrze nadziei
strącasz górne piłki jak gwiazdy

W derbach Krakowa wyłapiasz
każdą „białą gwiazdę”
nawet tań nad ziemią

Naz kibiców
nadziejo
wiaro
skrzydlaty Koczwaro

Ty niebo „Cracovii” pariasz
rozumiesz w chorągiew
która pójdzie niustem!

POMOCNIK SUROWIEC

Nzekł kibic — ubrany w gwiazdy
„Tu mi bramka wyrośnie na dłoni
jak zdobędzie pola Surowiec”
Zamieszanie
las wód

I Surowiec posłał
piłkę
poł poprzeczkę z chmur

Padły sobie w objęcia
Wieże Mariackie
Wzięły Surowca
na ręce
Najmniejszy
Najdzielniejszy

Z kibica —
spadły wszystkie gwiazdy
i poszedł sobie stąd
Bo stał się nieśmieszny
po naszej stronie Błóg

POMOCNIK HNATIO

Gra tak szybko
nie nadągam za nim
z piśnieniem
Zanim napiszę to zdanie
przebiegnie sto metrów

I sto razy minie
dwadzieścia tysięcy kibiców
I tych kilku przeciwników

Zanim wyobraźnia poda mi metaforę
z jego podania padnie złota bramka
piękna jak cerkiew w Bieszczadach

Zbigniesz Hnatio
jest trudny do uirzysmania
nawet we wierszu

I słowa muszą się dobrze napracować
muszą się dwoić i troić
żeby go napisać

NAPASTNIK KUBISZTAŁ

Kubiształ?
który to który

No ten —
ma chyba skrzydła
tyś zamieszania
szum
wiatr pochyla wieże miasta

Walczy z Budałą walczy
zmienia mu pejzaż
do góry nogami
i Budała zostaje
jak wykołejony tramwaj

*

Z Jerzym Harasymowiczem mam okazję spotykać się i rozmawiać bardzo często. Tematy naszych rozmów bywają różne, ale nie potrafię przypomnieć sobie takiej, w której nie pojawiałaby się „Cracovia” i jej piłkarze.

W soboty są to przewidywania przedmeczowe, w poniedziałek — radość lub smutek. Największa radość — co w Krakowie naturalne — gdy „Cracovia” pokonuje „Wisłę”.

Sam jestem kibicem „Wisły” i muszę wytrzymać ostatnio częste — łagodne kpiny z sąsiadów zza Błoc.

W stosunku Harasymowicza do sportu, a szczególnie do „Cracovi” jest prawdziwa emocja i dużo, dużo poetyckiego uwznioślenia tego, co oglądamy na stadionach. Jedno jest pewne: wspinał się do nieba wśród swoich kibiców takiego człowieka i artystę. Dobrze maśz „Cracovio”!!!

BOGUSŁAW ZYCH



P roponuje
Z awarcie
U bezpieczenia

A U T O — C A S C O

Posiadacze samochodów osobowych, którzy zrezygnowali z obowiązkowego ubezpieczenia „AUTO-CASCO” a zechcą w ciągu roku zmienić swoją decyzję będą mogli ubezpieczyć pojazd na zasadzie dobrowolności. Państwowy Zakład Ubezpieczeń prowadzi bowiem oprócz obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych również dobrowolne ubezpieczenie „AUTO-CASCO” — samochodów, motocykli, motorowerów.

PROPONUJEMY — POLECAMY

- **zmniejszenie do kwoty 3000 zł udziału własnego** istniejącego w obowiązkowym ubezpieczeniu „AUTO-CASCO”. Składka roczna wynosi w zależności od pojemności silnika od 1300 — do 4500 — zł,
- ubezpieczenie **dotychczasowej wartości** samochodu ponad cenę ustaloną przez producenta. Składka roczna wynosi 1 procent zadeklarowanej dodatkowej wartości samochodu,
- ubezpieczenie **przyczepy** do samochodu osobowego (campingowej bagażowej). Wysokość rocznej składki — 1 procent ceny nowej przyczepy,
- ubezpieczenie **pozafabrycznego dodatkowego wyposażenia** pojazdu (radio, pokrowce i inne). Składka wynosi 30 zł od 1000 zł zadeklarowanej sumy ubezpieczenia,
- ubezpieczenie **ryzyka udziału w imprezach** motorowych (wyścigi, zawody oraz treningi do takich jazd).

INFORMUJEMY

Posiadacze **motocykli, motorowerów i pojazdów trójkołowych**, bez względu na dobrowolnie ubezpieczyć swoje pojazdy od uszkodzeń na korzystnych warunkach — za opłatą niewielkiej składki.



PRZYPOMINA!

- UBEZPIECZONY SAMOCHÓD
- UBEZPIECZONE MIESZKANIE
- UBEZPIECZONY BAGAŻ PODRÓŻNY
- UBEZPIECZONY DOMEK LETNISKOWY

to gwarancja spokojnego
wypoczynku!

W zbliżającym się sezonie wzmożonych wyjazdów urlopowych i sobotnio-niedzielnym warto pamiętać o bezpiecznym prowadzeniu pojazdu po drogach publicznych.

Warto również pamiętać, że:

- znajdujące się w naszym mieszkaniu mienie może być narażone na niebezpieczeństwo kradzieży z włamaniem, ogień, zalanie i inne zdarzenia losowe. W ramach tego ubezpieczenia PZU odpowiada za mienie znajdujące się w zamkniętym samochodzie do wysokości 10% sumy ubezpieczenia mieszkania — maksymalnie 15 tys. złotych.
- w ubezpieczeniu bagażu podróжного, który często przewozimy na bagażniku pojazdu PZU odpowiada m.in. za sakwy spowodowane kradzieżą zwykłą. Bagaż można ubezpieczyć na sumy w granicach od 10 do 100 tys. złotych.
- domek letniskowy ubezpieczamy od ognia i innych zdarzeń losowych oraz znajdujące się w nim mienie również od ryzyka kradzieży z włamaniem. Mienie może być ubezpieczone w granicach od 10 do 200 tys. złotych.

Szczegółowych informacji udzielają Inspektoraty PZU oraz pośrednicy ubezpieczeniowi.

Wydawca: Sekcja Piłki Nożnej KS „Cracovia”
 Redakcja i opracowanie: Wojciech GORCZYCA i Marian CEBULA
 Autorzy tekstów: Marian CEBULA, Wojciech GORCZYCA, Jerzy
 HARASYMOWICZ, Janusz KUKULSKI, Bogusław ZYCH; zdjęcia:
 Ryszard KUBICZEK

Drukarnia Wydawnicza im. Władysława Ł. Anczyca, Kraków,
 ul. Wadowicka 8.
 Zam. nr 1048/84. Nakład 1.000 egz. R-17/888.